

MAJCHER-PILEJCZYK, ŁYŻWIARKA NR 1

W konkurencji kobiet mamy niestety tylko jedną zawodniczkę wysokiej klasy: Majcher-Pilejczyk. pozostałe ustępują jej wyraźnie,

choćbyśmy obiecywali sobie wiele po Potapowicz-Seroczyńskiej, ale nie przykłada się ona zbytnio do treningu — stąd więc zawód.

Majcher-Pilejczyk na mistrzostwach Polski pobiła wszystkie rekordy łącznie z wielobojem, a w tydzień później znowu poprawiła wszystkie podczas czwórmeczu. Niestety, nie mamy jej danych porównawczych sprzed dwóch lat, bowiem nasze łyżwiarki startują w małym wieloboju dopiero pierwszy sezon. Porównajmy jednak jej wyniki w skali europejskiej. Nie, nie europejskiej lecz światowej, tak, tak, Majcher-Pilejczyk zakwalifikowała się do czołówki światowej! Uwzględniając nienajlepsze warunki atmosferyczne na ostatnich mistrzostwach świata, Polka uplasowałaby się na 7. miejscu, ulegając tylko łyżwiarkom radzieckim. Zresztą, co tu dużo mówić: przedstawicielka NRD na mistrzostwach — Grobe zajęła tam 9 miejsce, a ostatnio w Zakopanem na czwórmeczu Polka była lepsza od niej.